

CENA PRENUMERATY:

w Łodzi miesięcznie mk. 60,— kwartalnie mk. 180,— dla robotników miesięcznie mk. 30,—
Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5,—
Na prowincji miesięcznie mk. 70,— kwartalnie mk. 210,—
Za granicą miesięcznie marek 90,—

Numer pojedynczy:
3 marki.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rekopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 3 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 3 marki

CENY OGŁOSZENI:

Miejscowe.

Zwyczajne mk. 3.75 za wiersz pe-
titowy jednolamowy (str. 7 lamów)
Drobne 60 fen. za wyraz, naj-
mniei mk. 6.— Dla poszukujących
pracy 45 fen. za wyraz. Nade-
ślone przed tekstem mk. 10.— w tekście
mk. 12.— po tekście mk. 6.— zawiera-
jącego petitory jednolamowy (str. 5 lamów.)
Nekrologi mk. 3.75 za wiersz pe-
titowy (strona 5 lamów). Komuni-
katy mk. 3.00 za wiersz.

Zamiejscowe.

Zwyczajne mk. 4.50, drobne 80 fen.
nadeślone przed tekstem mk. 12.—
w tekście mk. 16.— za tekstem mk. 7.50
nekrologiczne mk. 6.—.

Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych.
Za terminowy druk ogłoszeń, komu-
nikatów i ofiar administracja nie
odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.
Filja administracji Piotrkowska 123.

Teatr Polski

Dzielnia 18.

Pod Dyrekcją Al. Żelaznej Owicza



Sobota 30X po poł. o g. 4 po cenach
najniż. IX widowisko dla młodzieży

Urwis

Krotoszwila w 3 aktach B Katerwy

Wiecz. o g. 8 po cenach najniższych
IX widowisko ludowe

Urwis

Krotoszwila w 3 akt. B Katerwy



Z a w i a d o m i e n i e .

Centralny Urząd 4^o. Państwowej Pożyczki Premjowej

zwraca uwagę, iż mimo starań, aby umożliwić nabywanie obligacji „Milionówki“ nawet w ostatnich dniach, poprzedzających pierwsze z ośmiu uprzywilejowanych ciągnięć, **zawiesi zaopatrzenie placówek sprzedaży w obligacje od dnia 3-go listopada**, ponieważ — w myśl rozporządzenia Ministra Skarbu — ciągnięcie pierwszej premji milionowej, dokonane będzie z pośród numerów rozesłanych do rozsprzedaży.

Kto zatem pragnie uczestniczyć w pierwszym ciągnięciu niech nabędzie „Milionówkę“ przed d. 3 listopada.

Dalsze zaopatrywanie placówek sprzedaży rozpocznie się po pierwszym ciągnięciu, przyczem cena obligacji „Milionówki“ łącznie z kuponem wynosić będzie 1010 mk.

Polsko - Bałtyckie Towarzystwo Handlowe i Transportowe Spółka Akcyjna w Warszawie

„POLBAL“

Oddział w Łodzi, ulica Piotrkowska 125.

Wysyła zbiorowe wagony manufaktury do **Poznania, Krakowa, Lwowa** i wszystkich miast Państwa Polskiego. Wydaje zaliczki pod wysyłane towary. Magazynowanie we własnych składach w Krakowie, Lwowie i innych miastach Małopolski, oraz inkaso.

Wojska gen. Żeligowskiego zajęły Kowno.

WARSZAWA, 29 października (tel. wł.) W kołach politycznych obie-
gają pogłoski, jakoby wojska generała Żeligowskiego dzisiejszej nocy
zająły Kowno.

Sprawa Gdańska.

—z—
Od dwóch już z górą tygo-
dni sprawa Gdańska jest przed-
miotem obrad na forum Rady
Ligi narodów. Przechodziła ona
najrozmaitsze fazy.

Były chwile takie, kiedy
zdawało się, iż wyrządzona
zostanie Polsce krzywda nie
do powetowania przez niezgo-
dne z traktatem wersalskim
rozstrzygnięcie kwestji kon-
wencji polsko-gdańskiej, przez
pozbawienie Polski tych atu-
tów, przewidzianych w trak-
tacie, bez których nie mogłoby

być mowy o swobodnym dla
nas dostępie do morza.

Nie ulega wątpliwości, że w
gre poważnie tutaj wchodziła
potemna dyplomacja nie-
miecka i sprzyjająca jej, a ra-
czej może nienawidząca nie-
wiadomo za co Polski, mafia
nieuchwytna, pod wpływem
której znajduje się od dłuż-
szego czasu premier angielski
— Lloyd George, pod wpływem
której działał sir Reginald
Tower, przeciwko wreszcie któ-
rej obruszyła się w ostatnim
czasie opinja publiczna Anglii.

Nie na wiele przydałoby się
nam jednak zarzucanie Anglii,
kom, iż są wysoce w stosunku

do nas nielojalni, co przecież
jest zupełnie wyraźne, albo-
wiem znajdują się — niestety —
w tych szczęśliwych dla sie-
bie warunkach, że mogą sobie
z zarzutów naszych nic nie
robić.

Natomiast można i należy
wyrazić radość z tego powodu,
że tak samo, jak zwyciężyła
w chwili dla Polski najgroź-
niejszej madra i zdecydowana
polityka Milleranda, dziś rów-
nież w sprawie Gdańska za-
czyna brać górę w Lidze na-
rodów rozumne zdanie Francji,
która chce być w zgodzie z
postanowieniami traktatu i wi-
dzi jedyne zapewnienie rów-
nowagi światowej w sile pań-

stwowej Polski.

To też, jako skutek prze-
wagi francuskiej, sprawa Gdań-
ska i wpływów naszych na
losy wolnego miasta zaczyna
powracać do dawnego łoży-
ska.

Arbitrem ma być przy roz-
strzygnięciu sporu o władzę
między Niemcami gdańskimi
i Rzeczpospolitą p. Froma-
geot — Francuz, jeden zreszta
z wybitniejszych znawców ca-
łej sprawy, i wolno nam wie-
rzyć, że spór ten będzie za-
łatwiony zgodnie z interesami
Polski, które wszak nieroz-
wiązalnie łączą się z intere-
sami Europy.

Wolno nam wierzyć, że Fran-

Dzisiejszy występ

OLGI DESMOND

z przyczyn od dyrekcji
koncertowej niezale-
żnych nie odbędzie się.

O dacie dwu wiecz-
rów tańca klasycznego,
na które ta znakomita
artystka ma przybyć do
Łodzi, Sz. Publiczność
zostanie powiadomiona
w najbliższym czasie.

Wypisane bilety za-
chowują swoją wartość.
Dyrekcja Koncertowa
ALFREDA STRAUCHA.

cia nie pozwoli na ukrzywdzenie nas.

Ale trzeba przygotować się na wszelką ewentalność, aby w razie chęci nieprzychylnego rozwiązania sprawy polsko-gdańskiej zaprotestować energicznie i kategorycznie, żądać wyrażnie—woła całego narodu polskiego—tego, co nam się słusznie należy: prawa swobodnego dostępu do morza!

Przed naporem woli tej, jednolitej i nie zachwianej, przysnąć muszą przeszkody, stawiane Polsce zewsząd i chcące powstrzymać ją w jej rozwoju.

Na woję taką zdobyć się powinniśmy i musimy!

Przeciw obelgom.

Kto przegląda pisma lewicowe, a szczególnie „Robotnika”, „Naród” i „Kurier Polski”, tego uderzyć musiała prowadzona ciągle i wytrwale naganka na jednego z najwybitniejszych i najbardziej dla Polski zasłużonych ludzi, jakim jest bezwzględnie Paderewski.

Dość przypomnieć dwa choćby fakty niepomierne dla spraw narodu polskiego znaczenia, aby zrozumieć, ile Polska Paderewskiemu zawdzięcza.

To: 1). Żywiołowe uwolnienie przez Poznańczyków przetrwałej dzielnicy wielkopolskiej z pod przemocy niemieckiej, uwolnienie, które doszło do skutku dzięki parodniowemu pobytowi tego wielkiego obywatela w Poznaniu; uwolnienie, które śmiało może być zestawione z faktem odruchowego wyrzucenia okupantów na półtora miesiąca przedtem z Warszawy i Królestwa, wyniku tego — jak skwapliwie głosiła lewica i czemu obozu przeciwnie nie zaprzeczali — dzięki przyjazdowi Pilsudskiego z Magdeburga.

2). Drugą niespożyta zasługą Paderewskiego — to stworzenie po przybyciu do Warszawy rządu, który uratował Polskę z bagna zdeklarowanego bolszewizmu wewnętrznego, a jednocześnie wyrwał ją z objęć niemiecko-sowieckich, w których ucisku państwowość polska skończyłaby musiała.

Niemna zdaje się potrzeba wyliczać innych zasług, bo już przytoczone powyżej wystarczą, aby można było przypuszczać, iż nawet nieprzyjaciele partyni Paderewskiego, krytykując jego działalność (krytyka jest wszędzie dozwolona i nawet pożądana), nie będą używali plugawej broni obelg i szkalowania, iż uszabują w tym mezu zasłużonym choćby tylko człowiekowi, szczerze i bez zastrzeżeń sprawie przyszłości Polski oddanego.

Niestety dzieje się inaczej. To też słusznie zrobił p. Stroński, dając naszym organom lewicowym w art. „Napaś za napaś” odprawę następującą:

„W Paryżu, mianowicie w Radzie Ambasadorów, a częściowo także w Radzie Ligi Narodów, przygotowują się dzisiaj rozstrzygnięcia spraw najważniejszych dla Polski. Pod obrady wchodzi Gdańsk, Górny Śląsk, Wilno, a zarazem weś musi także cały stosunek Sprzymierzonych do pokoju w Rydze. Przedstawicielem Polski wobec Wielkich Mocarstw Zachodnich w załatwianiu wszystkich tych spraw jest Paderewski.

W ostatnich dniach pisma lewicy rozpoczęły zdwojone i potrojone napaści na Paderewskiego, pełne wyzwisk i obelg tak ohydnych, że w żadnym kraju ni kraiku niepodobna znaleźć przykładu tak grubej i tak chamskiej walki już nie przeciw osobistoci tak wyjątkowej w życiu politycznym, jak Paderewski, ale wobec przedstawicieli państwa i najpoważniejszych jego spraw wobec zagranicy.

Nie zarzuty, ale obelgi, gołosłowne i żadnej miary nie znające obelgi, potrącała zarówno o miniona jak i o obecną działalność Paderewskiego. Ktoś obcy, nie znający spraw naszych, czytając to, co i jak się pisze o Paderewskim w dziennikach lewicy, nie tylko

nie domyśliłby się, że to jest obywatel wielkich zasług, ale byłby pewien, że mówi się o jakimś znanym szkodniku. Zatrącono tam zupełnie poczucie, że szkalowanie człowieka i polityka, który w czasie wojny światowej wszedł na drogę oparcia sprawy polskiej ani o Niemcy i Austrię ani o Rosję, lecz tylko o Państwo Zachodnie, który uzyskał podniesienie sprawy polskiej przez Prezydenta Wilsona, który poprowadził Polskę na Konferencję Pokoową jako uczestniczkę i państwo sprzymierzone, który, zjawiwszy się w kraju, doprowadził do porozumienia i jednolitości, który wywalczył dla Polski

ogromnie dużo, jest obławem przewrotności bez czoł i wiary. Rozpasane lotrzykowanie dziennikarskie nie cofa się przed niczem”.

Dalbóg — czas byłby skończyć z napaściami na człowieka, który reprezentuje dziś Polskę na arenie polityki międzynarodowej.

Nie wolno najskrajniejszym nawet lewicowcom zapominać, że Paderewski jest przedstawicielem rządu polskiego, który w niemałej części swej składa się również z lewicowców; nie wolno żadnemu Polakowi zapominać i o tem, że obrzucanie obelgami przedstawiciela Polski obniża powagę Polski wobec świata.

chwilał bardzo trudnych i w trudnych warunkach. Rząd uważa jednak, że skoro te warunki minęły, cenzura może przestać istnieć i składa oświadczenie, że zupełnie uznaje konieczność zniesienia cenzury.

Wniosek komisji przyjęto. Przystąpiono do dalszej rozprawy nad konstytucją.

Posel Stapiński. Co się tyczy własności prywatnej nie zadawalnia nas zwłaszcza art. 108, który stwierdza, że własność prywatna jest zasadniczo nietykalna i stwierdza, że naruszenie jej może nastąpić tylko za odškodowaniem. Nam chodzi przede wszystkim o wywłaszczenie i o uspołecznienie narzędzi pracy. Przechodząc do stanowiska kościoła uważa, że brzmienie art. 117 jest niesłychane dla nowoczesnych stosunków. My proponujemy skreślenie go oraz określenie stanowiska kościoła na podstawie ogólnych przepisów o stowarzyszeniach. Występując za rozdziałem kościoła od państwa, nie występujemy przeciw religii katolickiej, a nawet przeciw kościołowi katolickiemu, lecz raczej go ochraniając przed tym nieprawym związkiem, jaki zachodzi między kościołem a państwem. Większość komisji chce nas nawrócić na drogę konkordatu.

Jeżeli Panowie chcecie iść drogą konkordatu, to zaczniacie przede wszystkim od zręczenia się dóbr kościelnych. Tymczasem myśmy widzieli, że tak jak wszyscy księża w Sejmie, w Izbie zdaje się 30. głosowali za senatem, tak też wszyscy jak jeden mąż głosowali przeciw reformie rolnej oraz za podporządkowaniem sprawy dóbr kościelnych Rzymowi. Za rozdziałem kościoła od Państwa przemawiają 3 momenty: narodowy, naukowy i socjalny. W historii polskiej ściśle uzależnienie państwa od reakcji katolickiej okazało się dla państwa zgubnym. Walka nasza o niepodległość była zawsze wbrew Rzymowi, nawet prawie przeciw zbytniemu uzależnieniu od Rzymu. Dlatego też sądzimy, że rozdział kościoła od Państwa jest rzeczą niezbędną i ważną dla pokoju religijnego. Kler stał się dziś widoma strażnicą reakcji, a zwłaszcza przedstawicielem jego w Sejmie, którzy stale występują przeciw reformom społecznym. Nowoczesna demokracja świecka nie potrzebuje opieki kościoła i walczy zarówno przeciw oligarchii komisarzy rządów czerwonych, jak i przeciw oligarchii czarnej i fioletowej.

P. Grinbaum. Mówi się u nas, że rabinom uprawnienie żydów jest niemal dogmatem, lecz autorowie konstytucji nigdzie tego wyraźnie stwierdzili nie chcieli i gdy postawiliśmy poprawkę, że narodowość lub wyznanie nie może być przeszkodą do korzystania z praw obywatelskich. Minister spraw wojskowych tajne rozkazy, ograniczające prawa żydowskie, degraduje oficerów żydowskich z byłej armii austriackiej za to, że przyznali się do narodowości żydowskiej. Podwładne organy ministra wydały papierki ostrzegające przed tymi, którzy przyznali się do narodowości żydowskiej.

(Dok. nast.)

Zajęcie Winnicy.

PARYŻ, 29 października. (PAT.) — Po dziesięciodniowych walkach wojska ukraińskie zajęły Winnicę, biorąc do niewoli 3000 czerwonych gwardzistów i ogromną zdobycz wojenną.

Zapisy na pożyczkę przedłużono do 15 g udnia.

Warszawa, 29 października. (PAT) — Min. skarb. komunikuje, że rozporządzeniem z dnia 29 października b. r. przedłużono zapisy na 5 proc. długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z roku 1920 do dnia 15 grudnia r. b. celem umożliwienia obywatelom unormowania sumy zapisu na rzeczową pożyczkę, według sumy, przypadającej na nich pożyczki przymusowej.

Wielki ruch powstańczy na Syberji.

Paryż, 29 października. (PAT) Radio. Z kół rosyjskich komunikują: Z różnych źródeł nadchodzą wiadomości o powstaniu zachodniej Syberji. Powstanie zaczęło się w stepach Kirgiskich, poczem do ruchu powstańczego przyłączyli się kozacy orenburscy pod wodzą Szczerbakowa. Następnie ruch powstańczy rozszerzył się w kierunku północno-wschodnim, gdzie przeciwko władzom sowieckim wystąpiły zbrojne oddziały gen. Banicza, które w swoim czasie po klęsce admirała Koleczaka ukryły się w górach Autajskich.

Do powstania przyłączyli się również 2 kozacy syberyjscy oraz ludność właściańska. Obecnie ruch powstańczy ogarnął również okręg Barnaulski. Powstańcy zajęli Ach-tubińsk, Siemipalatińsk, Pietropawłowski i Omsk. W rękach powstańców znajdują się obecnie okręgi Tobolski, Dąbski i Siemipalatiński.

Obrady Sejmu.

Wrażenia Sejmowe.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Na dzisiejszej sesji sejmowej, która trwa jeszcze, kiedy do was telefonuje, wynika dyskusja na temat religijny. Poseł Czapiński, który w obozie socjalistycznym jest rabinem i teologiem, krytykował dogmaty naszego kościoła, cytując z przemówienia „posta” ks. Lutoslawskiego rozmaite urywki, starając się daremnie zbić ich nieublagana konsekwencję i logikę prawdy. Całe przemówienie rabina socjalizmu poświęcone zostało usiłowaniu zdyskredytowania ks. Lutoslawskiego, lecz oszczerstwa, sypane niby z rogu obfitości padały na grunt zupełnie odporny.

Poseł nacjonalist. Gruenbaum usiłował przekonać posłów, że współwyznawcy jego są lojalnymi obywatelami Rzeczypospolitej i użalał się na prześladowania, jakich doznają żydzi ze strony władz wojskowych.

Minister spraw wojskowych, Sosnkowski, w krótkim, lecz iście wojskowym przemówieniu, przy grzmiących oklaskach całej Izby Wysockie, obalił enuncjację żydowskiego posła.

Po mowie ks. Lutoslawskiego, który wspominał Gruenbaumowi jego wieszczbę o Mińsku i Wilnie, przemawiał raz jeszcze poseł Gruenbaum, starając się rzucić przed ni dawnym czasem gróźby wyjaśnić, względnie wykreślić kota ogonek. Mówca przekonywał, że chodziło mu o plebisycy na ziemiach Wileńskich, w których również przyjmować mieli lub będą wyznawcy si rego testamentu.

W dyskusji konstytucyjnej przemawiał przedstawiciel „hugutowców”, poseł Rudziński, który wzorem socjalistów usiłował gróźbami przekonać posłów o konsekwencjach utworzenia Senatu.

Na dzisiejszej sesji uchwalono jednomyślnie zniesienie cenzury prewencyjnej.

Warszawa, 29 października. (PAT) Posiedzenie 180. Początek 4 m. 25.

Marszałek przed przystąpieniem do porządku dziennego wygłosił w pominięciu p. śmierne o p. Al-ksandrze Napór-kowskim, który zginał w bitwie pod Cechanowem dnia 18 sierpnia. Posłowie wysłuchali sto ac tych słów.

Bez dyskusji przyjęto w 3 czytaniu jednomyślnie ustawę o współdzielniach, poczem przystąpiono do ustnego spr.

wozdzania komisji konstytucyjnej w sprawie cenzury. Poseł ks. Lutoslawski. W komisji konstytucyjnej nie było nikogo, coby stanął w obronie cenzury prewencyjnej. Treść wniosku komisji streszcza się w tem:

1) Uchylić się rozporządzenie Rady Obrony państwa z 19-20 lipca r. b. w sprawie ogłoszenia podczas wojny wiadomości o wojsku i obronie państwa.

2) Wzywa się rząd, aby w ciągu 24 godzin zniósł wszelką cenzurę prewencyjną w całym państwie.

3) Wzywa się rząd, aby wymierzone przez władze kary administracyjne, nałożone na prasę a jeszcze nie ściągnięte, skasował. Wszystkie nałożone po ratyfikacji traktatu ryskiego kary zwrócił oraz ustanowił osobną komisję, przed którą skazani poprzednio na grzywny mogliby dochodzić zwrotu grzywnien, pobranych wbrew intencji i dekretowi o cenzurze prewencyjnej.

4) Wzywa się rząd, aby zawiesił natychmiast nadzwyczajne rozporządzenie, na którym opiera się cenzura pocztowa korespondencji prywatnej i by przywrócił tajemnicę pocztową.

Wiceminister spraw wewnętrznych p. Kuczyński zaznacza, że cenzura ta powstała w

chwilał bardzo trudnych i w trudnych warunkach. Rząd uważa jednak, że skoro te warunki minęły, cenzura może przestać istnieć i składa oświadczenie, że zupełnie uznaje konieczność zniesienia cenzury.

Wniosek komisji przyjęto. Przystąpiono do dalszej rozprawy nad konstytucją.

Posel Stapiński. Co się tyczy własności prywatnej nie zadawalnia nas zwłaszcza art. 108, który stwierdza, że własność prywatna jest zasadniczo nietykalna i stwierdza, że naruszenie jej może nastąpić tylko za odškodowaniem. Nam chodzi przede wszystkim o wywłaszczenie i o uspołecznienie narzędzi pracy. Przechodząc do stanowiska kościoła uważa, że brzmienie art. 117 jest niesłychane dla nowoczesnych stosunków. My proponujemy skreślenie go oraz określenie stanowiska kościoła na podstawie ogólnych przepisów o stowarzyszeniach. Występując za rozdziałem kościoła od państwa, nie występujemy przeciw religii katolickiej, a nawet przeciw kościołowi katolickiemu, lecz raczej go ochraniając przed tym nieprawym związkiem, jaki zachodzi między kościołem a państwem. Większość komisji chce nas nawrócić na drogę konkordatu.

Jeżeli Panowie chcecie iść drogą konkordatu, to zaczniacie przede wszystkim od zręczenia się dóbr kościelnych. Tymczasem myśmy widzieli, że tak jak wszyscy księża w Sejmie, w Izbie zdaje się 30. głosowali za senatem, tak też wszyscy jak jeden mąż głosowali przeciw reformie rolnej oraz za podporządkowaniem sprawy dóbr kościelnych Rzymowi. Za rozdziałem kościoła od Państwa przemawiają 3 momenty: narodowy, naukowy i socjalny. W historii polskiej ściśle uzależnienie państwa od reakcji katolickiej okazało się dla państwa zgubnym. Walka nasza o niepodległość była zawsze wbrew Rzymowi, nawet prawie przeciw zbytniemu uzależnieniu od Rzymu. Dlatego też sądzimy, że rozdział kościoła od Państwa jest rzeczą niezbędną i ważną dla pokoju religijnego. Kler stał się dziś widoma strażnicą reakcji, a zwłaszcza przedstawicielem jego w Sejmie, którzy stale występują przeciw reformom społecznym. Nowoczesna demokracja świecka nie potrzebuje opieki kościoła i walczy zarówno przeciw oligarchii komisarzy rządów czerwonych, jak i przeciw oligarchii czarnej i fioletowej.

P. Grinbaum. Mówi się u nas, że rabinom uprawnienie żydów jest niemal dogmatem, lecz autorowie konstytucji nigdzie tego wyraźnie stwierdzili nie chcieli i gdy postawiliśmy poprawkę, że narodowość lub wyznanie nie może być przeszkodą do korzystania z praw obywatelskich. Minister spraw wojskowych tajne rozkazy, ograniczające prawa żydowskie, degraduje oficerów żydowskich z byłej armii austriackiej za to, że przyznali się do narodowości żydowskiej. Podwładne organy ministra wydały papierki ostrzegające przed tymi, którzy przyznali się do narodowości żydowskiej.

(Dok. nast.)

Podporządkowanie handlu polski.

Kofa - Wrangel - Sowietu.

Ryga, 29 października (PAT) — Lot. B. P. donosi, że poseł rządu sowieckiego, Hanecki, wręczył lotewskiemu ministrowi spraw zagr. notę, utrzymaną w ostrym tonie, w której wskazuje, iż rząd lotewski wbrew postanowieniom traktatu pokojowego popiera nadal działalność wysłanników Wrangla, co Hanecki już przedtem zwrócił uwagę lotewskiego Min. spraw zagranicznych. Zanieważona temi faktami Rosja sowiecka nie może dłużej wątpić o kontakcie rządu lotewskiego z wysłannikami Wrangla. Rząd sowiecki oczekuje w tej mierze od rządu sowieckiego odpowiednich wyjaśnień.

Ryga, 29 października (PAT) — Lot. B. P. donosi: Prezydent ministrów, Meyerowicz, oświadczył przedstawicielom prasy, iż pogłoski o współdziałaniu Łotwy z Wranglem są zmyślane, a to w tym celu aby wywołać nowe konflikty.

Rozkład w armii sowieckiej.

Warszawa, 29 października. (tel. wł.) — W armii sowieckiej panuje coraz większy rozkład. Odbywają się bezustanne zmiany, których nie jest w stanie rząd sowiecki ani siła zbrojna lub inni represjami zatamować. Wszędzie są uchwalane rezolucje przeciw panowaniu bolszewickiemu.

Posel Dabala pod sądem.

Warszawa, 29 października. (tel. wł.) — K. miśa Regula minowa postanowiła wydać rządowi polskiemu Dabala, który w swoich artykułach dziennikarskich i przemówieniach szerzył bolszewizm, a nawet nawoływał na wlecach w Tarnobrzegu „do scinania głów z rękami polskimi”.

Kapitał amerykański w Szwecji.

Warszawa, 29 października. (tel. wł.) — Bawi w Moskwie znany m. larder amerykański Van der Weg, który otrzymał od rządu sowieckiego koncesję na lat 60 na prawo eksploatacji terenów w półn.-wschodniej Syberii na przestrzeni 100.000 mil angielskich.

Polski Biały Krzyż.

Chociaż nastąpiło już zawieszenie broni i rząd przystąpił do częściowej demobilizacji, jednakże akcja w kierunku pomocy dla żołnierza nietylko nie powinna ustawać ani na chwilę, lecz owszem stać się jeszcze bardziej intensywną. Tem lotwiej możemy sobie tę potrzebę uświadomić, gdy przyjmamy pod uwagę, że tysiące żołnierzy naszych przez długie dni, tygodnie a nawet miesiące będą musiały z bronią w rękę, na morze i ciężkich warunkach materialnych płynąć naszymi granicami, dopóki nie nastąpi ostateczne zawieszenie broni. Pamiętajmy o tym, że nieprzyjaciel nie zaniecha znowu użyć przeciwko nam swej zwykłej broni, która przedtem już, acz z niewielkim powodzeniem stosował, mianowicie agitacji bolszewickiej na szeroką skalę wśród naszych żołnierzy na froncie, a oczywiście jest się da to i w kraju.

Wiemy jednakże, iż, jeżeli żołnierz widzi, że naród pamięta o nim, że kraj stara się o to, by choć trochę osiodzić mu jego ciężką służbę, jeżeli czuje przy sobie żywcem dłoń społeczeństwa, niosącemu upominek lub drukowane słowo, to wtedy wszelkie zakusy wroga, aby mu ducha zatruć i wyrzucić go z drogi obowiązku, są bezskuteczne.

Dotychczas wiele stowarzyszeń, kółek i t. p. zrzeszeń pracowało z powodzeniem na tem polu. Jednakże nie z dawała się odczuć pewna bezplanowość w tej pracy, stowarzyszenia działały nieraz rozbieżnie, dorywcze, nie porządk. wuąc swej akcji zgóry nakreślonymi liniami wytycznym.

Aby tym brakiem zapobiec, aby akcja społeczeństwa dla wojaka uporządkować, M. S. Wojsk. postanowiło przedsięwzięciem ustalić i rozgranicyć agendy Czerwonego i Białego Krzyża, w ten sposób, że do Czerwonego Krzyża należy pomoc i opieka wyłącznie sanitarna w wojsku i dla wojska, wszelka zaś działalność kult.-oświatowa oraz pomoc materialna i ekonomiczna dla żołnierza, a więc gospody, koncerty, punkty odżywiania, kwesty i zbiórki publiczne dla żołnierza na froncie, zaspokajanie jego potrzeb

umysłowych i rozrywkowych przez dostarczanie mu pism i książek, przedstawienia i koncerty dla żołnierzy — wszystko to wchodzi w zakres kompetencji Polskiego Białego Krzyża.

Czem więc jest Polski Biały Krzyż pod względem organizacyjno-administracyjnym? Jest on Związkiem czyli Centralą wszystkich stowarzyszeń i instytucji społecznych, mających w swym programie powyżej opisaną działalność kult.-oświat. i ekonomiczną dla wojska; pod względem ogólnym wojskowego kierownictwa P. B. K. zostaje podporządkowany M. S. Wojsk.

Jasne jest, że zrzeszenie się stowarzyszeń pod godłem P. B. K. przyniesie nadpr. dodatnie rezultaty, a przede wszystkim niemi będzie zcentralizowanie całokształtu akcji kulturalnej i opieki nad żołnierzem, jednolite kierownictwo pracy dla wojska społecznych instytucji humanitarnych, wreszcie planowe ujęcie wysiłków społeczeństwa w sprawie niesienia pomocy materialnej i moralnej dla żołnierza.

Do wprowadzenia powyższego w życie zawiązał się w Łodzi Tymczasowy Komitet informacyjno-organizacyjny z p. Generalową Olszewską na czele. Komitet ten postanowił zaprosić do przystąpienia do Związku Polskiego Białego Krzyża miejscowe stowarzyszenia społeczne.

W ten sposób utworzyła się Łódzka Centrala stowarzyszeń społecznych pod nazwą P. B. K.

Wszystkie więc stowarzyszenia, chcące pracować dla żołnierza w duchu powyżej określonym, proszone są o zgłoszenie swego akcesu do Związku P. B. K. najpóźniej do dnia 10 listopada r. b. w godz. 10—18 w lokalu Wydz. III b. Sz. D. O. Gen., Łódź ul. Gdańska 49. Tamże udzielą się dokładniejszych informacji.

W najbliższym czasie zwołane będzie Walne Zebranie członków w celu obioru władz Łódzkiego P. B. K.

Uprasza się stowarzyszenia o jaknajprędze zezwolenie ze względu na to, że pierwsza praca przyszłego P. B. K. w Łodzi będzie podjęta szerokiej, planowej i energicznej akcji w kierunku zbierania na gwiazkę i wigilję dla żołnierza na froncie.

Budowa gmachów szkolnych.

Rozpoczęto budowę gmachu szkoły przy ul. Zagajnikowej. Budynek doprowadzony został do parteru t. j. wymurowano suteryny.

Obecnie magistrat znajduje się w posiadaniu zakupionych maszyn do wyrobu stropów betonowo-żelaznych systemu „Siegwarta”, które doprowadził już do porządku tak, iż od paru tygodni wyrabia belki betonowe. Niezależnie od tego magistrat posiada obecnie dwie cegielnie. Każda z tych cegielni, przy odpowiedniej dostawie węgla, wyprodukować może do 3 milionów sztuk cegieł rocznie.

W tych dniach otrzymano drzewo z lasów państwowych.

Słowem, obecnie wytworzyły się warunki, umożliwiające zrealizowanie sprawy budowy własnych gmachów szkolnych.

Prócz więc budowy gmachu szkolnego przy ul. Zagajnikowej przewidziana jest na wiosnę budowa trzech nowych gmachów, mianowicie: według planów arch. Kowalewskiego, na Rokietni i przy rocu ulicy Południowej i Nowo Targowej oraz przy ul. Drewnowskiej według planów arch. Lisowskiego.

Kwestarki i kwestarza, pragnący sprzedawać znaczek na ten cel szlachetny, zgłaszają się winni do dzielnic kwestarskich:

- Dzieln. I — Emilji 25,
- II — Pietrkowska 293 stoł. Ceyera,
- III — Pietrkowska 102 Bank W-go Eckersdorfa,
- IV — Konstantyn. II a W-nej Szoslandowej,
- V — Fabr. Kaisera brechta w Radogoszczu.

Od wydawnictwa.

O godzinie 1-ej w nocy Elektrownia z powodu braku węgla zmuszona była zamknąć dopływ prądu, wobec czego istnieje prawdopodobieństwo, iż wydanie „Kurjera” dojdzie do rąk Sz. Czytelników ze znacznym opóźnieniem.

Z miasta i okolic.

Szkola gospodarstwa domowego.

x) Wczoraj na posiedzeniu Wydziału Szkolnictwa, pod przewodnictwem dr. Kocińskiego, zauważono sprawę otwarcia miejskiej szkoły gospodarstwa domowego dla dziewcząt.

Projektowana szkoła założona będzie w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 53.

Kandydatki do szkoły są już zapisane.

Z Reursy Rzemieślniczej.

(c) Prezes Zarządu Reursy Rzemieślniczej p. Wagner, wyjechał do Warszawy w celu poczynienia starań o przyśpieszenie przydzielenia dla Reursy węgla dla członków za miesiące wrzesień i październik.

Zarząd Reursy nabył w tych dniach dla tej instytucji nieruchomości po dawnym Tatarsku, przy Alei Kościuszki, za blisko półtora miliona mk. kwadratowych, na miejscu rozrywkowa dla członków Reursy.

Na „Gniazdo”.

W poniedziałek i wtorek (1 i 2 listopada) Zarząd Łódzkiego „Gniazda” Tow. opieki nad dziećmi urzędza zwyczajem dorocznym sprzedaż znaczka i chorągiewek na groby.

Chorągiewki na groby. Nie powinno ulegać wątpliwości, że ta wysoce pożyteczna instytucja, opiekująca się najbiedniejszymi sierotami, zasłużyła sobie na to, aby społeczeństwo łódzkie gorąco poparło ją i popłeszyło z pomocą materialną.

Wobec zruinowania własnego budynku w Kątach (r. 1914) „Gniazdo” zmuszone jest mieszkać się w domu wynajętym na Radogoszczu i opłacać tenże dzierżawą, która temwięcej obciąża wydatki, samo przez się bardzo wysokie, na utrzymanie stałej pensjonarzy.

„Gniazdo” jest prawie puste, wobec czego istnienie bliźniej działalności poważnie zagrożone.

ROZDZIAŁ XXXVII.

Jedno życie ludzkie przeciw drugiemu.

Sir Tomasz nastal na szczęście doktora w domu, lecz na razie nie mogło skłonić medycznej powagi do udzielenia pozwolenia na rozmowę z lordem Radclyffe. Chory jest w łóżku, może pracuje powoli, rozmawiał od dwóch dni, bo trudno mu było wymówić.

— Gdyby — mówił d-r Newington ze zwykłą swą napuszoną — gdyby lord dowiedział się teraz o strasznym morderstwie swego ułochanego bratanka, nie ręczę za następstwa — ta iskra życia, kołataca się w nim, zgasiłaby niechybnie.

— Któż mówi o powieźeniu lordowi o pozycji tego bratanka? — niecierpliwie odparł sir Tomasz, przyjmując równie napuszoną pozę.

— Ja tego zrobić nie podejmę się. Ale sprawa de Mountforda jest bardzo poważna, a kilka punktów z jego życia może nam tylko lord Radclyffe wyłomaczyć. Proszę pana o pozwolenie postawienia mu dwóch czy trzech pytań, bo

to jest w niebezpieczeństwie życie jego bratanka — i nie masz pan prawa wzbierać mi tej rozmowy. Przy musiesz straszną odpowiedzialność na siebie.

— Doktor musi nieraz pracować na siebie wielką odpowiedzialność — z powagą recytował d-r Newington.

— Ale nie taka, jak w tym wypadku. Musisz mi pan pozwolić na rozmowę z lordem, bo przypuszczam, że lord mógłby zrobić światło na pewne ciemne dla nas punkty, a nie zrobi tego przez pana winę i dowie się zapóźno, że jego bratank jest powieszony — bo zrozum pan że mu to grozi — coż wtedy?

— Ale mój pacjent jest ciężko chory, nie rozumiem pana prawdopodobnie, jestem pewny że nie będzie w stanie odpowiedzieć na pytania.

Napuszonosć opuściła trochę doktora, upierał się przy swoim, chcąc, aby słowa powagi medycznej przeważały nad innymi argumentami Sir Tomasz, jako subtelny obserwator, zauważył tę zmianę wykorzystał ją zaraz.

(D. c. n.)

BAPONOWA ORCZY.

Prawdziwa kobieta.

(Przekład z angielskiego).

(Ciąg dalszy)

— Lecz doktor zakazał mi widzieć się z kimkolwiek.

— Doktor przekroczył swoje prawa, i dostane się do chorego bez najmniejszego skrupułu. Wiem, że te wiadomości, które przedostaną się do niego za kilka dni, będą w skutkach fatalniejsze, niż te kilka pytań, które mu postawię dziś wieczór.

— Być może, lecz ja tego zrobić nie mogę. Ród jest moim starym przyjacielem; ale idąc dzisiaj, stawałbym w urzędowej roli, a tego bez pozwolenia doktora, zrobić nie mogę.

— Więc poprosimy doktora o pozwolenie.

Przez chwilę wahał się sir Tomasz. Oczywiście zrobiły na nim wrażenie argumenty dziewczyny, tej głębokie przekonanie i jej energia. Nie czuł się teraz, sceptycznie usposobionym urzędnikiem:

wszystkie rycerskie instynkty, uspięne często, lecz spoczywające z wśse w głębi duszy angiela, zbudziły się wobec zachowania się Ludwiki względem kochanego człowieka i zachowania się samego Luka w tej smutnej sprawie.

Ostatecznie to, czego pragnęła młoda dziewczyna, nie było rzeczą niewykonalną. Bezwarunkowo są wypadki, w których konwencjonalne formuły etykiety muszą być pominięte, a w słowach Ludwiki była wielka słusznosć.

— Kto zaręczyć może, że stary lord czy przez swój upór, czy też głupotę służących, nie dowie się z gazet o zachodzących wypadkach, które, rzecz prosta, fatalnie podziałają na niego.

Sir Tomasz uważał się za wielkiego dyplomata, postawił tak zreczne pytania lordowi, że ten nieodgadnie całej prawdy. O samej zbrodni wiedział przed chorobą i nie zdawał się nią zbyt przetykniętym, spokojnie odpowiadając urzędnikom policji, to też nie zdziwił się zbytnio oficjalnej wizycie starego przyjaciela.

Mysli te przesuwaly się po twarzy sir Tomasza, który nie

pragnął wcale ukrywać ich przed Ludwiką.

— No, moja droga — wyrzekł nareszcie — znalazłaś drogę do mnie. Twoja matka i owa zawsze, że postać az dar przekonywania. Powiem ci, co zrobimy. Jest już kwadrans przed dziesiątą, bardzo późno, ale trudnił się do dnia Newingtona, zostań z w powozie, ja rozmówię się z nim i, jeżeli da pozwolenie, pojedziemy do lorda Radclyffe, najpierw ja z nim pomówię, a potem ty przyjdiesz.

Właściwie Rad wie już o zbrodni i pro umie iż go odwołam z urzędu, ty potem musisz się wszystkiego dowiedzieć o Luku. Czy zgadzasz się?

— Oczywiście, dziękuję ci wuju — wyrzekła Ludwika, kładąc rękę na ramieniu sir Tomasza, który z ojcowską czułością ręce tę uścisnął, poczem zadzwonił.

— Doradź, prędko! Futro i kapelusz — zwrócił się do wchodzącego służącego.

Ludwika odniosła pierwsze zwycięstwo; przekonała swemi argumentami, bo wierzyła w nie.

W paru chwil później jechał do d-ra Newingtona.

Kupujcie Pożyczkę Odrodzenia

Kwota na żołnierza.

O. K. W. R. O. P. Województwo Łódzkie zwraca się apelem o liczne zapisywanie się do kwesty na ciepłą odzież dla żołnierza [polskiego, która odbędzie się dnia 31 b. m., do następujących dzielnic w sobotę dnia 30 b. m. od godz. 6 do 8 wiecz.

Dzielnica 1. Zgierska № 11 (Lokal szkoły).

Dzielnica 2. Zawadzka № 11 (Województwo).

Dzielnica 3. Potrkowska 53 (Lokal Stow. Urzęd. Miejskich)

Dzielnica 4. Piotrkowska № 104.

Dzielnica 5. Piotrkowska 174 (Kolo Polek)

Dzielnica 6. Piotrkowska 295 (fabryka Geyera).

Z wydziału plantacji miejskich.

(c) Na zakupionej przez miasto osadzie ogrodniczej przy ul. Brzezińskiej, pobudowana zostanie wielka cieplarnia, planowana wedle wskazań dyrektora plantacji p. Ciszkiwicza, która będzie w stanie wyhodować do pół miliona roślin kwiatowych w sezonie.

Wydział dąży do tego, aby z własnych hodowli kwiatów pokrywać częściowo budżet wydatków.

Cieplarnia będzie ogrzewana termosynofem (gorąca woda) i wkrótce zostanie wykończona, aby przed mrozami mogła służyć do nowych hodowli.

Zarządca wielkim tym zakładem będzie ogrodnik miejski Modrzejewski, zdolny i zamierzający kwaciarz.

Pierwszy transport mąki z Besarabji.

Onegdaj w lokalu cechu piekarzy odbyło się zebranie delegatów piekarzy chrześcijańskich i żydów w sprawie uregulowania zakupu mąki i sprzedaży chleba.

Wiceprezes Kazimierz Grabiński zdał sprawozdanie komisji handlowej przy Stowarzyszeniu majstrów piekarskich w Łodzi, z którego wynika, iż komisja zakupiła już 10 wagonów mąki kukurydzywej w Besarabji, które w tych dniach nadejdą.

Mąka ta podzieloną zostanie majstrom piekarskim stosownie do kategorii po cenie kosztu z doliczeniem kosztów handlowych.

Pierwszy transport da możliwość wypieku tańszego chleba i nie nabywania mąki od przemysłowców.

Dłuższe debaty wywołała sprawa regulowania zakupu mąki „szmulowanej”.

W końcu wybrano Komisję z 6 osób, 3 chrześcijańskich i 3 żydów, których zadaniem będzie kontrolowanie, czy majstrowie piekarscy przestrzegają przepisów. (a)

Z rejestracji stowarzyszeń.

(c) Województwo Łódzkie zatwierdziło następujące związki i stowarzyszenia:

1) Stowarzyszenie kupców tabaczników II koligacji w m. Łodzi.

2) Stow. właścicieli nieruchomości w Brzeziniach.

3) Stow. składników paszy w Łodzi.

4) Stow. Ochotn. Straży ogniowej w Sieradzu.

5) Stowarz. śpiewacze „Hejnał” w Łodzi.

6) Stow. Ochot. Straży Ogniowej w Oraczkowie w ziemi sieradzkiej.

7) Związek żydów majstrów stolarskich w Łodzi i

8) Stow. wzajem. pomocy wś. restauracji Chrześcijańskich w Pabjanicach.

O nawozach sztucznych.

(c) Syndykat rolniczy Łódzki w roku bieżącym do handlu swego wprowadził pomysł zaopatrywania członków swych rolników w zapasy sprowadzanych z zagranicy nawozów sztucznych, głównie saletry i superfosfatów, wzamian za zboże, które odpowiednio rozkalkulowane, zostało wysłane dostawcom nawozów.

Ta operacja handlowa, która bardzo dobrze kalkuluje się dla rolników tutejszych, ma być powtórzoną i na rok następny lecz w daleko szerszych rozmiarach, aby rolnikom Okręgu łódzkiego dać możliwość korzystania z tanich kalkulacji i zaopatrzenia się wcześniej w potrzebne sole odżywcze dla roli.

W tych dniach Syndykat rozesłał do wszystkich swych członków i odbiorców z okolicznikiem wyjaśniającym warunki całej operacji nabywania nawozów wzamian za dostarczone zboża i plody rolne.

Dla rolników.

(c) Dnia 2 listopada r. b. wydział hodowlany województwa łódzkiego otrzymał od władz wojskowych partię żrebacków dla rolników. Pomiedzy żrebackami są niektóre okazy rasowe.

Głoszenia rolników i hodowców koni należy kierować do Departamentu rolnictwa i hodowli przy województwie w dniach 4, 5 i 6 listopada w godzinach biurowych, w tych bowiem dniach nastąpi otaksowanie żrebacków i sprzedaż.

Rolnicy winni zaopatrzyć się w świadectwo władz miejscowych o możliwości wychowania zwierzęcia aż do chwili używalności tegoż, gdyż żrebięta będą odstępowane po wyjątkowo niskiej cenie nie dla spekulacji, lecz w celu powiększenia wśród rolników ilości inwentarza pociągowego lepszej rasy.

Brak węgla.

(c) Skutkiem ostatniego bezrobocia kolejowego, zapasy węgla w przemyśle łódzkim wyczerpały się doszczętnie i zakładom przemysłowym grozi czasowy zastój.

Przemysłowcy zwrócili się do miejscowych władz o interwencję w ministerium przemysłu i handlu w celu wyjednania nadzwyczajnych transportów węgla w celu zapobieżenia katastrofie opalowej.

Obuwie dla robotników.

k) Wydział zaprowadził trwałe obuwie dla robotników miejskich, oraz urzędników. Ceny pary butów zostaną określone na obciążeniu porta.

Podziękowanie.

Wielb. Duchowieństwu, a mianowicie: Ks. Prałatowi Tymienieckiemu, Ks. Prałatowi Szmidłowi, Ks. Prałatowi Wyrzykowskiemu, Ks. Kanonikowi Albrechtowi, Ks. Posłowi Sędzimirowi i K. Gogolewskiemu, przedstawicielom miejscowych Władz, p. Wojewodzie Kamieńskiemu, p. Staroście Izyckiemu, Prezesowi i by Skarbowej p. Zawadzkiemu, Prezesowi Sądu Handlowego, p. Sędziemu Osieckiemu, p. Naczelnikowi Policji Państwowej w Łodzi, p. Försterowi Towarzystwu „Lutnia”, oraz wszystkim szanownym delegatom Stowarzyszeń i korporacji tak również wszystkim naszym drogim gościom serdecznie dziękujemy za przyjęcie udziału i uświetnienie naszej uroczystości swoją obecnością w dniu 28 b. m.

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Łodzi
Zarząd Spółki Akcyjnej „Tkanina”
Zarząd Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Łodzi.

Szkoła tańca W. Lipińskiego

Zapisy kandydatów na razie jeszcze przyjmowane są: PRZEJAZD 40 w podwórzu na prawo i p.

Wykrycie kryjówek paskarskiej.

Przy Alei i Maja pod 7 u Borucha Firstenberga wywiadowcy Urzędu walki z lichwą wykryli nad-r pomysłowo urządzone kryjówki paskarskie oraz specjalne aparaty dla szmuglowania artykułów żywności pod nader niewinną postacią innych towarów, np. beł z papierem, napchanym wewnątrz worami z białym cukrem i pszenną mąką.

Po rozpatrzeniu sprawy skazano pomysłowego paskarza-kontrabandyście na miesiąc bezwzględnie aresztu i zapłacenie 100.000 mk. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na miesiąc aresztu.

Zapasy utajnionego okru i pszennej mąki skonfiskowano.

Ukaranie antykwaryuszów.

k) Wobec skarg rodziców dziatwy szkolnej i nauczycielstwa na wyzysk miejscowych antykwaryuszów przy handlu używanymi książkami i podręcznikami szkolemi, łódzki urząd walki z lichwą przerewadził w tej mierze dochodzenie i w myśl wyniku śledztwa na mocy opinii rzeczoznawców skazał szereg antykwaryuszów w Łodzi na grzywny po 100000 mk. Arcta, Gebethnera i Wolfa, oraz Fiszera, przesłano do Urzędu Głównego w Warszawie, odnośnie kalkulacji nowych podręczników naukowych.

Zamknięcie 5 piekarń.

Na skutek rozporządzenia władz zamknięto 5 piekarń za nieprzestrzeganie przepisów, przyjętych przez obydwa Stowarzyszenia majstrów piekarskich. Prócz zamknięcia piekarni nałożona została na właścicieli tych piekarń kara w sumie 2000 mk. przez Stow. piekarzy.

Z Komitetu Plebiscytowego.

Ponieważ większość Górnoślązaków pomimo wezwania

nie dostarczyła dotychczas 2 fotografii, która są niezbędne przy głosowaniu, Komitet Plebiscytowy — Przejazd 4 wywa w imię obowiązku narodowego do natychmiastowego dostarczenia takowych. Niezamożni zostaną sfotografowani na koszt Komitetu.

Rośliny strączkowe dla magistratu.

k) Wydział żywnościowy magistratu sprowadza większe ilości roślin strączkowych oraz rzepaku na olej w celach aprowizacji kartkowej dla ludności, wobec braku kontyngensowej mąki.

Komunikaty.

Z okazji poświęcenia siedzib Stowarzyszenia Banku „Tkaniny” i Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Łodzi, prócz zadeklarowanych na Inwalidów Ochotników 564.000 mk — zadeklarowali w dalszym ciągu:

Mk. 10.000 (w premiówkach) p. Leon Mroziński na Kursy Handlowe Niedz. Wieczorne przy Stowarzyszeniu.

Mk. 5.000 Bracia Łuba na Strzechę Sierot Żołnierskich.

Mk. 500 Dom Eksp. Transp. „Finkenstein, Hevman i Ska” na „Żołnierza Uzdrawieńca”.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski

Dzielnia 18.

Dzisiaj dwa razy po cenach najniższych o godz. 4 po poł. dla młodzieży i o godz. 8 w. na widowsku ludowym „Urwis” Katerwy z Jarkowska, pełną nieprzeartego żywiołowego uroku młodoci interpretatorką roli tytułowej.

W niedzielę po poł. o g. 8 po cenach popularnych pre-

mera melodramatu Raupacha „Młynarz i jego córka”.

Pełna nastrojowości i głębi bokiego liryzmu sztuka ta stale grywana jest w święto umarłych na wszystkich scenach Europy.

O godz. 8-ej wiecz. wesoly, słoneczny, promienny, czarujący i znieślalający „Urwis” z Jarkowska, rozkoszną Marynią.

W poniedziałek w Dzień Wszystkich Sw. o godz. 8 po cenach popularnych Ibsenowska „Hedda Gabler” z p. Sienicka, w roli tytułowej.

Wiecz. o godz. 8 po cenach zwyczajnych „Młynarz i jego córka”.

Dwa koncerty popołudniowe

W niedzielę d. 31 b. m. i w poniedziałek d. 1 listopada o godz. 8 po poł. odbędą się dwa koncerty popołudniowe Łódzkiej orkiestry symfonicznej pod dyktką Bronisława Szulca.

Na niedzielnym koncercie wystąpi jako solistka znakomita śpiewaczka operowa p. Alina Wójcicka, na program składać się będzie z uwertury do op. „Don Juan” Mozarta i symfonii „Jowiszowej” tegoż kompozytora oraz z arji operowych i pieśni.

Poniedziałkowy zaś koncert popołudniowy odbędzie się z udziałem znanego pianisty Karola Szretera, który odegra koncert fortep. Es-dur Liszta z tow. orkiestry. Poza tem orkiestra wykona utwory Wagnera, a mianowicie uwerturę do op. „Tannhäuser” oraz fragmenty z op. „Lohengrin”.

Bilety w księgarni Alfreda Straucha, ul. Dzielnia 12.

Pięty koncert symfoniczny.

Najbliższy koncert symfoniczny, który został przesunięty z poniedziałku na wtorek d. 2 listopada uświetnią jednocześnie dwie wybitne sily artystyczne z Wiednia, a mianowicie wiolonczelistka Elżbieta Grümmer i skrzypek prof. Robert Pollak. Krytyka zagraniczna wyraża się z ogromnym uznaniem i entuzjazmem o Elżbiecie Grümmer i Robertie Pollak, których koncerty cieszą się ogromnym powodzeniem w całej Europie.

Na program złożą się koncert skrzypcowy A-dur Mozarta, Warjacje na temat „Rococo” Czajkowskiego, oraz Symfonia V-a Beethovena. Dyryguje Bronisław Szulc.

Bilety do nabycia w księgarni Alfreda Straucha, ulica Dzielnia 12.

Składajcie

ofiary

na fundusz

plebiscytowy.

Ostatnie wiadomości

Przed zajęciem Kowna.

Libawa, 29-go października. (PAT.) Łotewskie biuro prasowe donosi z Kowna: Żeligowski atakuje w kierunku Kowna. Miasto otaczane. Bolszewicka misja wyjechała.

Roznica obrony Lwowa.

Lwów, 29-go października. (PAT.) W drugą rocznicę rozpoczęła walki o polskość Lwowa odbędzie się w sobotę 30 b. m. uroczyste nabożeństwo w kościele św. Elżbiety, a następnie odsłonięcie tablicy pamiątkowej w szkole imienia Sienkiewicza, gdzie zorganizowała się pierwsza załoga

obrony Lwowa przed najazdem ukraińskim.

Joffe do Dąbskiego.

Moskwa, 29-go października. (PAT.) W. B. K. Joffe wystosował do przewodniczącego polskiej delegacji pokojowej Dąbskiego depechę, w której donosi, że przybędzie z początkiem listopada do Rygi.

Besarabia przyznana Rumunii.

Paryż, 28-go października. (PAT.) Havas. W dniu dzisiejszym przedstawiciele Anglii, Francji, Włoch, Japonii i Rumunii podpisali układ przyznający Besarabię Rumunii.

Marki niem. 1000	432.50-450
Korony austriackie	76-80
Korony czeskie	3.60-3.80
Korony szwedzkie	60-52
Korony duńskie	43-45
Korony norweskie	43-45
Liry włoskie	11.60 12.20
Marki fińskie	5.70-6
Florenty holenderskie	—
Bank Handlowy w Warszawie 9 emisji	1770
Bank kupiecki Łódzki	950
Bank Dyskont. Warsz.	2950
Borkowski	1650-1725
Lilpop	7150-7210 7175
Rudzki	5100-5380-5200
Starachowice za 100	19000
za 500 mk.	5800
Warszawskie Tow. fabr. cukru	8100-8250
Zawiercie	11900
Zyrardów	9700
Bank Zachodni 4 emisji	1405-1425
Bank Kredytowy 4 emisji	2450-2350
Bracia Jabłkowscy	2000-2400

ISTN. OD 1915 R.

BIURO OGŁOSZEN

TEOFIL PIETRASZEK

WARSZAWA,
MARSZAŁKOWSKA TEL. 503-73.

OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH PISM ŚWIATA

SOLIDNIE—SZYBKO—TANIO.

G I E Ł D A.		Rub. francuskie a 250	—
Warszawa, d. 29 paździer. 1920.		Dolary St. Zj.	290-305
Ruble car. 100	292-284	Franki franc.	19.20-20.90
Ruble car. a 500	290 280	Franki belg.	21-22
Ruble dum. 1000	71.50-62.50	Franki szwajc.	50 52
		Funty szterl.	1075-1025

Kupujcie pożyczkę Odrodzenia.

DRUKARNIA

„Kurjera Łódzkiego”

PRZYJMUJE ZAMOWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU

DRUKI PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ADMINISTRACJA DRUKARNI: ZACHODNIA 37. TEL. Nr. 229.

Teatr Literacko-artystyczny
w gmachu teatr. „SCALA”
Cegielnianej 18
pod dyr. Mar. Tarłowskiego.

Program № 2.

Bagatela

Część Koncertowa z udziałem całego zespołu.
„POLKA REKRUTKA” groteska baletowa wyk. M. Kamińska.
„CAFE BRISTOL” — Józef Bieńkowski
wesoly sketch w 1 akcie w gł. rolach R. GIERASIENSKI,
M. Tarłowski, M. Dobrowolski.

Z powodu technicznych trudności otwarcie jutro w niedzielę o 8.30 wiecz.

otwarcie sezonu teatru ROZMAITOSCI

przy ulicy Cegielnianej nr. 63

I Część solowa B. Bronowski, E. Odrobiński, Janina Wagner, W. Wesolowski, H. Federówna, K. Beroński,
J. Zamorska, B. Saraczyńska, I. Erwestówna, J. Markowski i inni.

II Część:

„Co się dzieje w Nocy”

 oprac. przez B. Bronowskiego

Aktualna Reventa w 2 obrazach ze śpiewami i tańcami. Początek o godz. 8.30. Szczegóły w programach. Teatr dobrze ogrzany

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na zastaw ruchomości. (LOMBARD AKCYJNY)

Oddział I-szy w Łodzi ul. Zachodnia Nr. 31

zawiadamia, iż dnia 18 listopada 1920 r. i dni następnym w sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej 31, poczynając od godziny 10 rano, sprzedawane będą przez publiczną licytację zastawy w właściwym czasie nie wykupione a zastawione w Oddziale I-ym Łódzkim Zachodnia 31 zarówno w zlikwidowanym Oddziale II-gim Łódzkim Montuski № 11 (róg Sienkiewicza № 23).

Zastawy, oznaczone numerami niżej zamieszczonymi, o ile nie zostaną wykupione **zostaną bezwarunkowo sprzedane.**

Z Oddziału I-szego Łódzkiego Zachodnia Nr. 31.

211834	247610	258518	259741	260785	271705	275491	278655	281243	282211	283021	283920	284523	285128	286099	286508	286828
213780	981	814	899	942	953	635	692	461	236	075	963	526	186	132	534	849
216354	248208	254144	260109	267527	272549	897	749	509	272	106	984	544	174	249	640	863
221789	228	414	262143	544	557	973	750	513	329	123	981	554	476	257	554	864
222303	998	255123	708	988	574	276039	958	537	545	125	284000	621	593	315	555	871
231456	251517	185	264227	263112	638	290	279139	579	539	363	3	745	542	356	537	875
232710	767	335	425	705	273147	552	304	652	776	403	49	775	588	357	589	916
877	838	356	932	269450	286	647	465	688	781	498	137	803	653	360	590	922
235142	252198	256091	265114	763	315	277035	623	714	798	499	157	917	687	365	705	
236457	408	337	787	894	274233	429	280087	719	832	512	135	923	791	395	708	
239172	701	257074	812	135	817	575	167	771	909	58	233	946	843	397	709	
242701	858	136	835	913	275045	737	444	881	947	592	274	285023	870	414	717	
247202	253224	159452	266303	270122	292	278022	748	835	997	651	507	121	884	414	764	
609	446	724	371	554	370	328	281039	82.60	283010	905	512	123	919	440	781	

był O-
działu II-go
Montuski 11
Sienkiew. 23
31166
167
92221

